

# DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81

SUWAŃKI

TELEFON Nr. 68

RACHUNEK CZEKOWY: R. K. O. M. 63571

## Dar strzelców



Jeszcze w poprzednim roku zrodziło się w gromadzie strzeleckiej pomysł ufundowania pamiątkowego rycerskiego przedmiotu dla Wodza.

Dopiero jednak w roku obecnym dało się tę ideę w czyn oblec.

Zwrócono się do znanego rzeźbiarza Antoniego Sługockiego, strzelca z r. 1914, który właśnie z niewoli litewskiej powrócił.

Artysta zabrał się do roboty i wykonał piękną tarczę, całą odkutą w brzośnie z alegoriami i portretem w srebrze. Miecz znajdujący się na niej jest wierną kopią oręża Zawiszy Czarnego.

Robotę grawerską wykonał pracownik i we smakiem Mieczysław Kruszyński.

## Delegaci państw bałtyckich



na wyjeździe po uroczystościach strzeleckich

Oczekują opuścić Polskę goście strzelców polskich na uroczystościach legjonowych — przedstawiciele organizacji wojskowych Estonii, Łotwy, Finlandii.

Płk Boistetu, główny komendant estońskiego Aizarsu, w następujących słowach strzelał swe wrażenia z pobytu w Polsce:

„Tyle wrażeń w krótkim okresie czasu!”

Kraków — miasto pamiątek, mówiące o wiekach chwały i rozwoju narodu polskiego.

Śląsk — wielka kuznia o ludziach prostych i serdecznych.

Warszawa — wielkie miasto, o którym trudno coś mówić, widząc je z o-

## ZŁOTO POLSKIE całkowicie uwolnione z zagranicznej niewoli Bank Polski spłaca resztę długu w Ameryce Wielkie wrażenie zagranicą

Skup walut daje wciąż wielomilionowe nadwyżki

WARSZAWA, 10. VIII.

Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę sierpnia, która się kończy w dniu dzisiejszym, zapowiada się bardzo pomyślnie.

Skup walut obcych dał piękne rezultaty, nadwyżka nad sprzedaną wyniesie kilka milionów złotych w złocie.

Jak się dowiadujemy kierownictwo Banku Polskiego zamierza jeszcze w bieżącej, pierwszej dekadzie spłacić resztę swego dłu-

gu zagranicznego, zaciągniętego, jak wiadomo, w Federal Reserve Bank w wysokości 10 milionów dolarów.

W ten sposób złoto polskie, złożone w Bank of England jako zabezpieczenie tego długu, będzie całkowicie zwolnione nie tylko bilansowo, ale i faktycznie.

Jest to wielki sukces Banku Polskiego, który nie przejdzie bez wrażenia zagranicą. Już do kilku tygodni ekono-

miści polscy, utrzymujący stosunki prywatne z zagranicznymi uczonymi i wybitnymi finansistami, sygnalizowali Rządowi i Bankowi Polskiemu, że rozpoczęcie spłaty długu przez naszą instytucję emisyjną wywołało zagranicą bardzo dodatnie wrażenie — jest dla zagranicznych finansistów jaskrawym świadectwem o stopniowej ale stałej sanacji gospodarczej Polski, którego żadna wroga propaganda sfalszować nie potrafi.

## W STRZELECKIEJ RODZINIE

ZAKOŃCZENIE UROCZYSTOŚCI KIELECKICH

Z dni zjazdowych w Kielcach zanotować należy jeszcze szereg interesujących szczegółów.

Na zakończenie zjazdu wydał Komitet obywatelski bankiet w Resursie obywatelskiej na 150 osób. Organizatorzy bankietu zaprosili zebranych gości do stołów, oświadczając, że Marszałek Piłsudski przybędzie dopiero o północy i z powodu przemęczenia zabawi tylko kilkanaście minut.

Rzeczywiście, zarył po godz.

12-jej przybył Marszałek, owacyjnie witany i zasiadł do podawanej już podówczas czarnej kawy.

Wiedząc, jak bardzo Komentant lubi pieśni obozowe, obecni na bankiecie legjoniści w mundurach i po cywilnemu, zaczęli z bogatego śpiewnika legjonowego wydobywać coraz to nowe piosenki. Śpiewała je cała sala, a Marszałek mimo widocznego zmęczenia tak się ożywił, że miał kwadrans i godzinę, a On siedział wśród starej wiary, nucił z nią, potakiwał głową, dyktował, co mają śpiewać.

Pociąg, zabierający część zjazdowców z powrotem do Warszawy już odchodził, a sala Bristolu rozbrzmiewała pieśniami legjonowymi, jak za dawnych czasów na bawaku w drugiej linii frontu.

Czar pieśni, czar wspomnień kazał zapomnieć Wodzowi o trudach dnia, a wrócić myślą w one czasy, kiedy choć kaczki dostojnie gdały dokoła, szło się naprzód i robiło swoje.

Pieśń legjonowa przeniosła się i na ulice Kielc. Pełne one były snującej się do białego rana publiczności, która cała wyległa z domów swoich na miasto.

Środkiem ulic przeciskały się od czasu do czasu zastępy legjonistów i strzelców, przemarszujących z jednego punktu Kielc na drugi z pieśnią rozgłoszą na ulicach.

Podczas uroczystości wbijania gwóźdź w nowy sztandar strzelecki opowiadano o niezwykłym czynie jubilera kieleckiego, Ka-

## Dzielny człowiek

staje u boku ministra

Młodzianowskiego

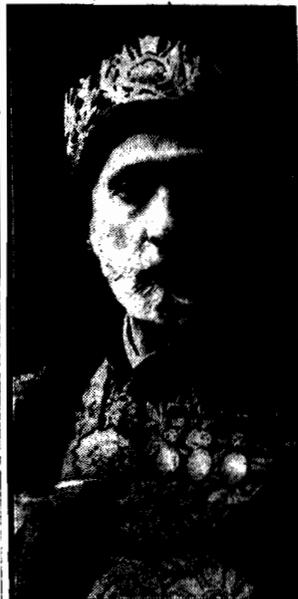
p. Maurycy Jaroszyński

WARSZAWA, 10. VIII.

Nowomianowany dyrektor departamentu organizacyjnego w ministerstwie spraw wewnętrznych, p. Maurycy Jaroszyński objął wczoraj urzędowanie.

Nominację tę opinia publiczna powita z uznaniem. P. Jaroszyński bowiem w swojej kilkoletniej pracy społecznej, najpierw na stanowisku starosty w Rawie Mazowieckiej, następnie w Mławie, zaś od lipca 1925 r. jako dyrektor sejmików powiatowych oraz redaktor „Pracownika Samorządowego” — wykazał wielkie zdolności organizacyjne i znajomość służby administracyjnej.

## Bei Tunisu



przybył do Paryża

## Łódź dziś powita nowego wojewodę p. Jaszczolta

Dzisiaj wyjeżdża do Łodzi, jako nowomianowany wojewoda, p. Jaszczolt, dotychczasowy dyrektor departamentu politycznego.

P. Jaszczolt złoży o godz. 12 przysięgę uroczystą na ręce p. min. Młodzianowskiego.

## CO USŁYSZYMY DZIŚ W RADIO?

WARSZAWA. (Długość fali 480 mtr.) Godz. 15.00 Komunikat gospodarczy. Godz. 17.00 Odczyt z cyklu „Najnowsza historia Polski” wygl. p. Henryk Mościcki. Godz. 17.30 Koncert popołudniowy. Godz. 18.00 Program dla dzieci. G. 19.00 Odczyt z działu „Medycyna i Higijena” p. t. „Objawy gruźlicy u dzieci” wygl. dr. Remigiusz Stankiewicz. Godz. 20.00 Komunikat rolniczy. Godz. 20.30 — 22.00. Wieczór operowy z udziałem pp. Zofii Dobrowolskiej - Pawłowskiej i Mieczysława Saleckiego. PRAGA. (Długość fali 368 mtr.) Godz. 16 m. 30 koncert; z. 20 m. 03 muzyka popularna.

RZYM. (Długość fali 425 mtr.) Godz. 17 m. 30 jazz-band; z. 21 m. 25. Wybór arii z operetki Kalmana „Księżniczka Czardaszka”.

WROCLAW. (Długość fali 418 mtr.) Godz. 16 m. 30 koncert popularny; z. 20 m. 25 koncert orkiestry i solistów.

BERLIN. (Długość fali 504 mtr.) Godz. 17 koncert popołudniowy; z. 20 m. 30 wieczór mistrzów niemieckich.

LIPSK. (Długość fali 452 mtr.) Godz. 16 stara muzyka niemiecka. K. meralna — utwory: Fascha, De Fascha. Fr. J. Gossec'a, Handla, Br. Asplimayra; godz. 20 m. 15 koncert orkiestry symfonicznej.

BUDAPEST. (Długość fali 560 mtr.) Godz. 17 m. 20 Wieczór kompozytorski M. A. Nagyfa'ra; z. 19 koncert orkiestry symfonicznej z udziałem solistów.

## Sportowcy!

## 10 sensacyj

przynosi najnowszy numer

## „Przeglądu Sportowego”

1. Triumf Polski nad Finlandją 7 : 1.
2. Zawody kolarskie o mistrz. świata na szosie.
3. Regaty związkowe w Bydgoszczy.
4. Zawody pań o mistrzostwo Polski.
5. Międzynarodowe zawody kolarskie na Dynasach.
6. Marsz szlakiem Kadrówki.
7. Artykuł Kaluży o jego karierze piłkarskiej.
8. Feljton o pozycji Kostrzewskiego wśród najlepszych biegaczy świata.
9. 20 ilustracji z wszystkich wypadków i dziedzin sportu.
10. Rozstrzygnięcie II-go konkursu „Przeglądu Sportowego”.

Cena 30 gr.

## Premjer Bartel chory

Mimo niedyspozycji szefa rządu, praca gabinetu wra

WARSZAWA, 10. VIII.

Premjer Bartel, wracając w ubiegłą sobotę autem ze Spawy do Warszawy, silnie się przeziębł w drodze.

Wezwany wczoraj do premjera lekarz stwierdził grype i ze względu na wysoką temperaturę, zalecił choremu, aby nie opuszczał łóżka w ciągu kilku dni.

W związku z niedyspozycją premjera odwołano audjencje i zapowiadane na najbliższe dni ogólne narady gabinetu w sprawie pełnomocnictw.

Premjer, mimo choroby, pracuje w domu, załatwia cały szereg spraw pilnych telefonicznie i odbywa ważniejsze konferencje z ministrami.

## Wolny handel walutami przywrócony będzie od 15 sierpnia

Min. Klarner podpisał rozporządzenie o nowych przepisach

WARSZAWA, 10. VIII.

P. minister skarbu Klarner podpisał już rozporządzenie dotyczące przepisów o obrocie walutami.

W myśl tego rozporządzenia zostaje wewnątrz kraju przywrócony wolny handel obcymi walutami, z wyjątkiem czeków i wpłat na zagranicę.

Rozporządzenie to godzi przede wszystkim w istnienie czarnej

gieldy, która, ponosząc ryzyko nielegalnych operacji, sprzedawała waluty po kursie wyższym od oficjalnego. Obecnie nielegalizm zniknie, a wraz z nim i zyski czarnej giełdy.

Nowe rozporządzenie ogłoszone będzie w dniach najbliższych w „Monitorze”, a obowiązować będzie od 15 sierpnia.

## Dymisje w ministerstwie oświaty dotyczą najwyższych dygnitarzy

w Centrall i na Kresach Wschodnich

WARSZAWA, 10. VIII.

W ciągu bieżącego tygodnia w ministerstwie oświecenia nastąpi szereg zasadniczych zmian.

Zmiany dotkną przede wszystkim długoletniego wiceministra p. Tadeusza Łopuszańskiego oraz mianowanego w czerwcu kuratora okręgu szkolnego poleskiego

p. Wincentego Sikore.

Panowie ci zostaną przeniesieni w stan nieczynny.

Pozatem na podstawie art. 116 przeniesieni będą na emeryturę: dyrektor departamentu wyznań dr. St. Piekarski i p. K. Wolbek, kurator okręgu szkolnego wolińskiego.

## Papież nie rzuci kłutyw na Meksyk

Specjalny komitet do rozpatrzenia zatargu

LONDYN, 10.8. „Daily Telegraph” donosi z Rzymu, iż

Papież postanowił powołać komitet, któryby zajął się zbadaniem meksykańskiego kryzysu kościelnego.

W skład komitetu weszłoby kilku kardynałów i prałatów.

W Watykanie wyrażają opinie,

iż komitet ten oddałby wielkie usługi nie tylko Papieżowi, lecz całemu światu rzymsko-katolickiemu.

W kołach kościelnych zaprzeczono kategorycznie, jakoby Meksyk miał zostać poddany interdyktowi.

W ostatnim dniu pobytu swego w Polsce przedstawiciele litewskich, estońskich i fińskich związków przysposobienia wojskowego, obecni byli na śniadaniu, które na ich cześć wydał wiceminister spraw wojskowych gen. Burhardt - Bułacki.

Następnie goście przypatrywali się ćwiczeniom oddziału warszawskiego „Strzelca” i zowiedzali świeżo oddziałowa.

W Warszawie — wielkie miasto, o którym trudno coś mówić, widząc je z o-

kraków — miasto pamiątek, mówiące o wiekach chwały i rozwoju narodu polskiego.

Śląsk — wielka kuznia o ludziach prostych i serdecznych.

Warszawa — wielkie miasto, o którym trudno coś mówić, widząc je z o-

## Narada w sprawie rozbudowy miast przed ogłoszeniem dekretu Prezydenta Rzplitej o ożywieniu ruchu budowlanego w miastach

WARSZAWA, 10. VIII.

Wczoraj odbyło się w ministerstwie skarbu pod przewodnictwem min. Klarnera posiedzenie Rady państwowej funduszu rozbudowy miast.

W posiedzeniu wzięli udział p. wiceminister robót publicznych — Górski, przedstawiciele zainteresowanych mi-

nisterstw, Związku miast, tudzież sześciu większych miast Polski. Przedmiotem obrad był projekt noweli do ustawy o rozbudowie miast, który w formie dekretu Prezydenta ma być w najbliższym czasie wprowadzony w życie.

W Warszawie — wielkie miasto, o którym trudno coś mówić, widząc je z o-

kraków — miasto pamiątek, mówiące o wiekach chwały i rozwoju narodu polskiego.

Śląsk — wielka kuznia o ludziach prostych i serdecznych.

Warszawa — wielkie miasto, o którym trudno coś mówić, widząc je z o-

kraków — miasto pamiątek, mówiące o wiekach chwały i rozwoju narodu polskiego.

Śląsk — wielka kuznia o ludziach prostych i serdecznych.

Warszawa — wielkie miasto, o którym trudno coś mówić, widząc je z o-

kraków — miasto pamiątek, mówiące o wiekach chwały i rozwoju narodu polskiego.

Śląsk — wielka kuznia o ludziach prostych i serdecznych.

Warszawa — wielkie miasto, o którym trudno coś mówić, widząc je z o-

## Zbrodnia czy przypadek?

Sensacyjne samooskarżenie w Łodzi

Z Łodzi telefonują:

Do jednego z komisariatów po bcy w Łodzi zgłosił się dnia 26 lipca b. r. 19-letni Lucjan Jerzyński i zameldował, iż w ustępie je dnego z domów przy ul. Stenkiwicza zamordował swą narzeczoną.

Zarządzona na skutek decyzji prokuratora sekcja zwłok narzeczonej Reginy Poleskiej nie

stwierdziła zamordowania, a natomiast wykazała, iż Poleska zmarła wskutek aneurysmu serca.

Jerzyński, aresztowany zaraz po spełnieniu rzekomej zbrodni, został wypuszczony na wolność.

Cała Łódź żywo i różnorodnie komentuje ten niezwykły wypadek.

# Polska, państwa bałtyckie i Sowiety

## Układy o pakty gwarancyjne na rozstajnych drogach dyplomacji

Państwa bałtyckie przy wstępnych rokowaniach o traktat gwarancyjny z Sowietami wysunęły koncepcję zawarcia jednego wspólnego traktatu, do którego ewentualnie mogłyby się przyłączyć Polska.

Nie podobało się to rządowi sowieckiemu, który za pośrednictwem urzędowej agencji donosi: „Ostatnie memorandum trzech państw bałtyckich nie świadczy o szczerej chęci ułożenia pokojowych stosunków z Z.S.R.R. Propozycja o zawarciu jednolitego traktatu między Z.S.R.R. z jednej, a państwami bałtyckimi z drugiej strony z możliwym przyłączeniem Polski, jest nie do przyjęcia dla Z.S.R.R. i zmusza Z.S.R.R. zrewidować swoje poprzednie stanowisko co do układów o pakcie gwarancyjnym. Nadto rząd sowiecki w łączności z taktyką państw bałtyckich z działaniem polskiej dyplomacji, widzi pogarszanie perspektywy układów i wysnuwa wniosek, że „kontrahenci nie życzą sobie do prowadzenia układów do pomysłu jego rezultatu”.

Role macydowy w tej sprawie pełnił b. poseł estoński w Moskwie, Birka, który, sprzeniewierzywszy się swemu rządowi,

przeszedł na służbę sowiecką, występuje raz po raz z nowymi rewelacjami.

# OBRAZKI Z ROSJI SOWIECKIEJ

## Z okien wagonu i z za szyb autobusów

Moskwa w sierpniu. Frekwencja na granicy jest naogół nieznaczna, bowiem pociągami, kursującymi trzy razy tygodniowo, przyjeżdża do Rosji około 100, a często jeszcze mniej podróżnych. Są to po większej części kurjerzy dyplomatyczni państw zachodnio-europejskich.

Rewizja celna jest bardzo ścisła. Rosyjscy urzędnicy celni w pierwszym rzędzie szukają wyrobów włókienniczych, perfum, jedwabi, obuwia lakowego i innych przedmiotów luksusowych, które w Rosji podlegają bardzo wysokim opłatom celnym. Osoby, należące do świata dyplomatycznego, oczywiście rewizji celnej nie podlegają, ale smutni urzędnicy sowieccy częstokroć starają się poznać tajemnice kuferek i tych uprzywilejowanych pasażerów. To też przebieg rewizji jest mniej lub więcej burzliwy, co zależy od temperamentu bohaterów zatargu.

Rewizję paszportową przeprowadzają

urzednicy G.P.U., t. j. państwowej administracji politycznej. Praca ta jest nad wyraz ława, bowiem ilość przyjeżdżających do Rosji jest bardzo ograniczona. Urząd pograniczny otrzymuje zwykłe od przedstawicielstw zagranicznych zawiadomienie o każdej udzielił wizję, tak, że przejście granicy poprostu w odnośnych księgach rejestruje się.

Zaraz na stacji pogranicznej uderza przyjeźdnego ciekawy system pracy tragarzy.

Tragarze nie pracują indywidualnie, lecz w grupach. Kiedy pociąg wjeżdża na stację, do wagonów wchodzi tragarze, którzy wynoszą pakunki bez względu na to, czy pasażer sobie tego życzy, czy też nie. Po urodzajnych i starannie utrzymanych polach w Czechosłowacji, po rozległych łakach i olbrzymich tanach pszenicy i żyta w Polsce zachodniej, czyli Rosji północno-zachodniej nad wyraz skromne, powiedziły nawet, ubogie wrażeń.

Wyjątek stanowi Białoruś sowiecka, gdzie w szczególności w okolicach Mińska spotykamy starannie utrzymane i bardzo urodzajne pola. Poza to jednak na całej linii od granicy do Moskwy pola sowieckie znajdują się w opłakanym stanie.

To samo powiedzić należy o zabudowaniach chłopskich i o dworcach kolejowych przeważnie drewnianych.

Sama Moskwa jest nad wyraz za niedbana. Kosze na śmiecie świecą pustkami, a ulice pełne są różnych odpadków i papierów. Doróżkarze są niemożliwie wprost brudni i niechlujni, a ulice tygodniami nie zamiatane.

## Koniec kościoła „narodowego”

### Maskarada w katolickich ornatach w cerkwi prawosławnej

O bolesnej dla polskości sprawie przejścia prawosławie dwu filarów t. zw. kościoła narodowego ks. Huszny i Pietruszki, agencja dziennikarska „Russpress” przynosi szczegóły następujące:

W cerkwi św. Magdaleny na Pradze w ubiegłą niedzielę księź prawosławni w szatach wschodnich wyprowadzili z ołtarza na środek cerkwi Huszny i Pietruszkę, którzy mieli na sobie ornaty

kościół katolicki, a po modłach po polsku i śpiewach w języku słowiańskim włożyli na „narodowych” duchownych krzyże złoczone, zwykle noszone przez duchownych prawosławnych, po czym nowi księź prawosławni wzięli udział w ogólnym nabożeństwie narówni z duchowieństwem prawosławnym obrządku wschodniego.

## Ws'rzymanie likwidacji szkół cerkiewnych do czasu reorganizacji szkolnictwa prawosławego

Na prośbę duchowieństwa prawosławego likwidacja prawosławnych szkół duchownych w Dermaniu na Wołyniu, zamierzona przez b. ministra Grabskiego, została wstrzymana. Ostateczny los szkół prawosławnych w Dermaniu rozstrzygnięty będzie w związku z ogólną reorganizacją

prawosławego szkolnictwa duchownego w Polsce. Jednocześnie rząd odwołał żądanie przeniesienia kilku zbyt „gorliwych” duchownych prawosławnych z parafii kresowych, zadawalając się osławdzeniem, iż zostaną lojalnymi obywatelami państwa polskiego.

## W całej Polsce -- słoneczna pogoda

### W upalnym pasie od Skandynawji po morze Śródziemne

Dzień wczorajszy przyniósł pogodę słoneczną na całym niemal terytorjum Polski. Opadów w tym dniu nie notowano, jedynie na północnym-wschodzie kraju utrzymywało się zachmurzenie.

Temperatura zrana wahała się od 14 st. w Kaliszu do 18 st. w Lublinie. W godzinach popołudniowych notowano w szeregu miejscowości temperaturę 20 st., a mian. w Krakowie, Lublinie,

Pińsku, w Warszawie zaś 22 st. Pas dobrej pogody obejmował Niemcy, Francję i częściowo Skandynawję.

Dobłą i upalną pogodę miały Włochy, również i południowa Rosja. Temperatury już tam zranna przekraczały 22 st. (Messyna 24 st., Teodozja 23 st., Baku 27 stopni).

W Zakopanem było dość pogodnie, jedynie w Morskim Oku było pochmurno.

## Redukcja oficerów policji

### w zwlązku z reorganizacją min. spraw wewnętrznych

W zwlązku z planem reorganizacji i oszczędności ministerstwa spraw wewnętrznych projektowane jest zredukowanie większej liczby oficerów policji. Redukcja nastąpi po przeprowadzeniu reorganizacji województw.

Nie będzie to jednak poprzednio przewidziana redukcja mechaniczna, dotycząca redukcji oficerów policji w całym państwie i dotknie przeważnie oficerów głównej komendy policji.

## Najwyższy Trybunał Administracyjny dla obywateli

### nie dla kilku i zmów

Związek gorzelników rolniczych wystąpił do Najwyższego Trybunału Administracyjnego przeciwko Izbie skarbowej, żądając zwrotu nieprawnie pobranych od niektórych gorzelników podatków.

Najwyższy Trybunał Administracyjny nie rozstrzygnął skargi orzekł, że ponieważ podatki płaćli właściciele gorzelnii, Związek nie ma prawa żądać ich zwrotu, bo stosunek prywatnoprawny, jaki istnieje między

Związkiem a jego członkami, mimo, iż omówiony jest w statucie nie ma w danej sprawie znaczenia.

Z powyższego wynika, że Związek organizacji nie może bronić praw swych członków przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym i że Trybunał ten może decydować jedynie w sprawach, wnoszonych bezpośrednio przez podatników.

## Z Gdańska wprost do Japonji

### popłyną statki z towarem polskim

Japońskie linie okrętowe zamierzają jeszcze w bieżącym roku przedłużyć dotychczasową linię do Hamburga po Gdańsk. Ożywi to nasze stosunki gospodarcze z Japonją, a co najważniejsza, uwolni nas od pośredników niemieckich.

Japonja jest dogodnym terenem dla naszej ekspansji. Bilans handlowy Japonji jest mierny: w czerwcu import wyniósł 243 mil. dol., eksport tylko 160 mil. dol. Drożyzna w Japonji jest olbrzymia; indeks utrzymania wynosi 243, kiedy np. w Austrii 103.

## Każdy kadet, jak ta laika

### Nowe przepisy o przyjmowaniu kandydatów do szkół wojskowych

Wojsko dba o to, aby przyszły narybek oficerski przedstawiał jak najidealniejszy typ pod względem fizycznym i umysłowym —

dlatego też sanitariat wojskowy opracował specjalne przepisy z warunkami, których wymagać się będzie od kandydatów do szkół kadeckich, wychowujących przyszłych oficerów wojska polskiego.

Kandydaci na wojsków badani być mają dwukrotnie: w szpitalu wojskowym w obecności ojca lub opiekuna i następnie w korpusie kadetów.

Warunki zdolności fizycznej, wymagane od kandydatów są tak ostre, że między innymi podaje się wymiary, jaki w danym wieku winien chłopak mieć wzrost, obwód klatki piersowej, wagę ciała. Naprzykład przy najniższym wieku 12 lat, wzrost przepisowy wynosi 137.5 cm., pierś 64.1, waga 29.1. Żąda się także, aby przyszły kadet, a więc i przyszły oficer nie miał żadnych szpecących wad cielesnych i zniekształceń, drgań, grymasów twarzy itp., gdyż wszystko to wyklucza przyjęcie do korpusu kadetów.

W czasie roku szkolnego kadeci będą prócz tego poddawani badaniu lekarskiemu okresowemu

ci będą prócz tego poddawani badaniu lekarskiemu okresowemu pewien czas, dalej po powrocie z urlopu i na wyznaczone dni zwolnienia z korpusu, gdyby zaszyły jakiejś zmiany chorobowe.

„Nowa polityka ekonomiczna” ujawnia się również w zewnętrznych wyglądzie obywateli rosyjskich.

Porządnie ubrany człowiek na ulicach Moskwy jest zjawiskiem nad wyraz rzadkiem. Ładne i dobre skrojone ubranie uchodzi tu stale jeszcze za cechę „nepmanstwa” i „burżuazyjnych skłonności”.

Natomiast „nieburżuazyjne” wspólne kaptanie się

meżczyzn i kobiet bez kostiumów kąpielowych z mody wyszło. Tu i tam można jeszcze spostrzec na „plazy” moskiewskiej naga kobietę, naogół jednak z „przywileju” tego korzystają prawie wyłącznie mężczyźni.

Kobiety skromnieją i coraz mniej idą „z duchem czasu”; fryzur

„la garçon” jest w Moskwie bardzo mało. Kobiety sowieckie nie wiedzą, jak się zdaje, zupełnie, że krótkie włosy są w Europie Zachodniej tak modne.

## Ministerstwo ma ważniejsze sprawy

### Prośby w sprawach wojskowych zatłwila P.K.U.

W ostatnich czasach zwiększyła się znacznie ilość prób w sprawach wojskowych, nadsyłanych bezpośrednio na ręce ministra spraw wojskowych, względnie do M. S. Wojsk. z pominięciem przepisanej drogi przez Powiatową Komendę Uzupełnień i Dowództwo Okręgu Korpusu.

Wobec tego władze wojskowe podają do publicznej wiadomości, że wszelkie podania w sprawach wojskowych należy wnosić zasadniczo do P. K. U. właściwej dla faktycznego miejsca zamieszkania petenta, lub do władzy administracyjnej i Instancji.

## Wypłata dodatków dla oficerów

### Asygnaty już gotowe

Rozporządzenie wykonawcze do świeżo uchwalonego dodatku funkcyjnego dla oficerów zostało wczoraj rozesłane po oddziałach i komisjach gospodarczych z poleceniem natychmiastowej wypłaty.

Prócz znanych już z dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej ograniczeń, minister spraw wojskowych wprowadził m. in. jeszcze następujące:

Niepełniący służby z powodu choroby, względnie urlopowani dla poratowania zdrowia, zatrzymują dodatek przez pierwsze 6

miesiący, licząc od dnia 1-go następującego po tym miesiącu, w którym zaprzestali spełniać czynności służbowe.

Oficerowie, oddani od dyspozycji ministra, szefa Sztabu gen. i dowódców O. K., otrzymują tyłko za pierwszy miesiąc, następujący po tym miesiącu, w którym zostali oddani do dyspozycji.

Wreszcie ustalono, że dodatku funkcyjnego nie bierze się w rachubę przy odprawach, wypłatach pośmiertnych i zaliczkach zwrotnych na gaże.

## Polak -- esperantysta

### odznaczony na kongresie w Edynburgu

LONDYN. 9.8. Na kongresie esperantystów w Edynburgu przyznano trzecią nagrodę obywatelowi polskiemu Kornfeldowi za przemówienie w języku esperankim o Zamenhofie. Do konkursu

stawało 9 osób, czas przemówień był ograniczony do siedmiu minut. Uczestników konkursu zapoznano z tematem przemówienia na godzinę przed jego wygłoszeniem.

## Zatonecie angielskiej łodzi podwodnej

### Z załogi tylko sześciu się uratowało

LONDYN. 9.8. W Devouport zatonecia łódź podwodna, która po naprawie w dokach udawała się w podróż próbną. 6-ciu ludzi załogi, którzy wskoczyli do wody, zostało uratowanych, co do pozostałych istnieje obawa, że wszyscy zatonieli, gdyż drzwi łodzi w chwili pogrążenia się w wodę były otwarte

dy, zostało uratowanych, co do pozostałych istnieje obawa, że wszyscy zatonieli, gdyż drzwi łodzi w chwili pogrążenia się w wodę były otwarte

## Przerwany rekord pływacki

### Rana z wojny światowej nie pozwoliła pułkownikowi angielskiemu na przepłynięcie kanału La Manche

LONDYN. 8.9. Pułk. Freyberg, który w roku ubiegłym usiłował przepłynąć kanał La Manche, postanowił powtórzyć próbę. W tym celu wypłynął wczoraj z

przylądka Gris-nez, lecz dziś o g. 4 min. 45 rano zaniechał dalszych wysiłków z powodu do kuczliwej rany w nodze, jeszcze z walk pod Gallipoli w 1916 r.

## Zamiast pojedynków -- sady honorowe

### Inicjatywa młodzieży akademickiej w Tyrolu

INNSBRUCK. 9. 8. — Tel. wł. — Kongres katolickich studentów studiujących w Tyrolu załatwiane przez sady lubowne.

nia i przyjmowania pojedynków. Wszelkie sprawy honorowe marszyszeń studenckich uchwalili załatwiane przez sady lubowne.

## Austrja nie wpuszcza delegatów sowieckich

### na międzynarodowy zjazd nauczycielski

WIEDEN. 9.8. Rząd austriacki odmówił wiz trzem nauczycielom sowieckim, wystanym przez

Z.S.S.R. do Wiednia na międzynarodowy zjazd nauczycielski.

## Sukces polskiej wystawy

### przemysłowej w Marsylii

GDANSK 9.8. „Baltische Presse” donosi:

Zorganizowana przez polsko-francuską Izbę handlową w Warszawie wystawa przemysłowa w Marsylii została już zamknięta. Jak stwierdza prasa francuska, która wystawie poświęciła bardzo wiele miejsca, wystawa

przyczyniła się do nawiazania i ożywienia stosunków handlowych między Polską z jednej strony a Francją i jej kolonjami z drugiej.

Wystawę zainteresowało się bardzo kurjstwo francuskie, greckie, egipskie i marokańskie.

## Los polskiego wychodźstwa w Niemczech

### przedmiotem rokowań polsko-niemieckich

W Berlinie rozpoczną się w tych dniach rokowania polsko-niemieckie w sprawach ubezpieczeń społecznych rent i zasiłków dla bezrobotnych.

Rokowania te mają ważne znaczenie dla wychodźstwa polskiego, jeżeli zwzamy, że w Niemczech mamy około 70.000 robotników rolnych.

Jednym z głównych postulatów rządu niemieckiego przy zawarciu konwencji emigracyjnej z Polską jest likwidacja obecnego stanu, t. j. żądanie przyjęcia przez rząd polski z powrotem do kraju wszystkich zatrudnionych w Niemczech robotników — obywateli polskich.

Z tem żądaniem wiąże się bardzo ważna rzecz: oto robotnicy polscy przez szereg lat opłacali składki ubezpieczeniowe lub na-

byli pewne prawa do rent inwalidzkich z powodu nieszczęśliwych wypadków przy pracy.

Ponieważ wedle prawodawstwa niemieckiego, robotnik cudzoziemski ma prawo do korzystania z nabytych w ten sposób rent i ubezpieczeń tylko wtedy, gdy przebywa na terytorjum Rzeczy, robotnikom polskim grozi utrata nabytych praw.

Rządy Włoch i Czechosłowacji wywalczyły dla swoich obywateli zobowiązanie rządu niemieckiego, że nie pozbawi ich prawa do korzystania z rent i ubezpieczeń po wyjeździe z Niemiec. O to samo zabiega obecnie rząd polski, a od wyniku zapowiedzianych na najbliższe dni rokowań zależy jest los naszego wychodźstwa sezonowego w Niemczech.

## W Żyrardowie -- spokój

### W oczekiwaniu na interwencję władz

Na wieść, iż rząd zamierza wstąpić z interwencją w sprawie przedłużającego się zatargu w Żyrardowie, robotnicy zakładów odbyli w dniu 8 sierpnia wiec, na

którym zdecydowano zająć stanowisko wyczekujące do czasu wyników akcji czynników rządowych. Wśród robotników zapanał nastrój spokojniejszy.

## Armja pracy zwiększa się

### W ciągu tygodnia Polsce ubyło 7.875 bezrobotnych

Raporty państwowych urzędów pośrednictwa pracy całej Polski wykazują dalsze zmniejszenie się liczby bezrobotnych. W okresie od 24 do 31 lipca uzyskało pracę 7.875 osób.

Naraziej osób 1087 zatrudnił przemysł górniczy, następnie przemysł metalowy 1074 osoby.

budowlany 810 osób, włókienniczy 518 osób, hutniczy 195 itd. Najbardziej pociągające wieści nadchodzą ze Śląska, następnie z Łodzi, Poznania, Sosnowca i Kielc.

Ogólna liczba bezrobotnych wynosi obecnie 264737 osób.

## Kapitał zagraniczny coraz chętniej spogląda w stronę Polski

### Holendrzy chcą budować

### Polską Linję Żeglugaową

W zwlązku z wydatnie polepszającym się bilansem handlowym i płatniczym Polski kapitał zagraniczny interesuje się w coraz wyższym stopniu inwestycjami w naszych przedsiębiorstwach przemysłowych i komunikacyjnych.

Ostatnio otrzymał Rząd Polski szereg propozycji od konsorcjów holenderskich i angielskich w sprawie utworzenia „Polskiej Linji Żeglugaowej” z udziałem kapitału zagranicznego.

Wedle propozycji holenderskich „Linia żeglugaowa”, która miała być stopniowo rozbudowana, składałaby się narazie z czterech statków o pojemności 3.000 ton. Kosztorys przewiduje 400 tysięcy dolarów, z czego kapitał zagraniczny pokryłby 40 proc., z 60 proc., przypadających na kapitał polski, ten ostatni mógłby otrzymać kredyt na zasadach hipoteki morskiej w wysokości połwy tej sumy, tak iż efektywnie kapitał polski wpłaciłby 30 proc., tj. 120 tysięcy dolarów.

Całe przedsiębiorstwo byłoby oparte na ścisłej kalkulacji handlowej.

Rząd polski udzieliłby „Linji Żeglugaowej” poparcia przez dogodne rozłożenie terminów podatkowych, zróżnicowanie taryf przeladunkowych, oraz kierowanie ładunków państwowych na okręty Linji. Tonaż nowej Linji odpowiadałby każdorazowym potrzebom naszego obrotu handlowego z portami zagranicznymi.

Ze względu na coraz bardziej poprawiające się konjunktury naszego handlu zewnętrznego i niedostateczność naszej obsługi komunikacyjnej, rozszerzenie polskiego taboru żeglugi morskiej jest zagadnieniem wysokiego znaczenia gospodarczego, tembardziej, że dotychczasowa akcja utworzenia polskiej linji żeglugaowej drogą subskrypcji wewnętrznej nie dała odpowiednich rezultatów. Sprawa ta zajmuje się obecnie Bank Gospodarstwa Krajowego.

# Najlepsza tenisistka świata porzuca idealizm sportowy dla tysięcy dolarów

## „Boska Zuzanna” — bohaterką filmów

Grom z jasnego nieba uderzył w świat sportowy obu półkul. Chłuba Francji, mistrzyni świata w tenisie, Zuzanna Lenglen, porzuciła szczytne zasady amatorszwa i podpisała kontrakt na czteromiesięczne tournée zawodowe po Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Meksyku, i Kubie.

Minęły chwile, kiedy król Gustaw szwedzki zachęcał swoją partnerkę Zuzannę do wycelowania piłką w brzuch przeciwnika — Emenuela portugalskiego. Już więcej Alfons XIII, grając w tenisa z królem, nie powie do niej, jak to powiedział ongiś: „No, ten stary gra wcale nieźle.”

Partnerka królów porzuca swych wysoko urodzonych zawodników, rezygnuje z honorowych wałk o mistrzostwo Europy i świata; mózgiem Mastera Pyle, sprytnego memagiera amerykańskiego myśli o luksusowych, specjalnych pociągach, które je będą przewoziły od jednego dla niej zbudowanego stadionu do innego, marzy o oklaskach i dolarach rozkochanych w „Zuzannie” sportsmenów; sława taneczki na korcie tenisowym zamierza podbić szczyt szczytów — kino.

Debiutować będzie w filmie „Gra miłości” — sama ułożyła scenariusz, sama grać będzie bohaterką rolę.

Za to wszystko otrzyma na początek za pierwsze cztery miesiące, tylko (!) 100.000 dolarów. Pamiętaj, naturalnie, już pisze.

W paryskich sferach sportowych zawrzało. Cios, który Zuzanna zadała amatorstwu sportowemu, odbije się wkrótce potężnym echem zwłaszcza, że zawodowstwo zdobywa sobie powoli pełnię praw obywatelskich we wszystkich dziedzinach sportu francuskiego.

## W ochronkach angielskich



Jedna matka opiekuje się kilkogimn dziećmi, jak to widzimy na fotografii

## Trująca pomadka do ust Potworna zbrodnia zazdrosnej przyjaciółki

Pani Henryka Napiere, 23-letnia rozwódka z Sabie D'Olonne zakochała się na śmierć w mężu swej najlepszej przyjaciółki, Ludwiku Camier.

Razem uczęszczali na widowiska, razem odbywali wspólne wycieczki do Paryża i w okolice.

Ku utrapieniu pani Henryki, p. Camier nie zwracał zupełnie uwagi na jej wytworne toalety, ani nie zachwycał się go przesłone brylanty i wiele obiecujące uśmiechy.

Za powód swojego nieszczęścia uważała pani Henryka przyjaciółkę, do której zwracała się wszelkie uczucia p. Camier.

Zawiedziona srodze, postanowiła pozbyć się jej.

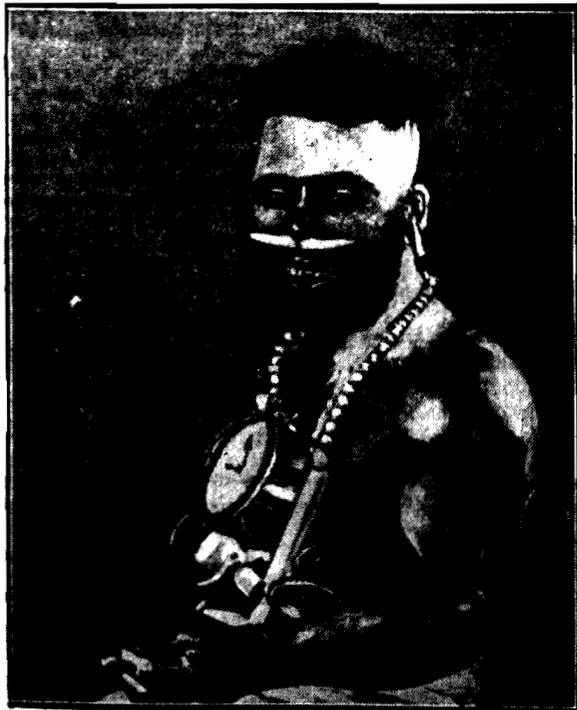
Przypadkiem spierzchny usta pani Camier, a przyjaciółka jej ofiarowała pomadę, która w parę godzin skutecznie pomogła.

Istotnie — nazajutrz przyniosła w wytwornym słoiku wonną pomadę, którą nader troskliwie nasmarowała usta pani Camier.

Skutek był piorunujący. Już po kwadransie uczuła pani Camier dreszcze, a niedługo potem, mimo natychmiastowej pomocy umarła.

Sprawa ją wydała się podejrzana. Zbadano trującą masę i analiza stwierdziła — większą ilość arsenu. Masę tę spreparowała pani Napiere, przed niedawnym czasem studentka chemii.

## Uroda jest rzeczą względną



Charakterystyczny twarz do czasu A. Bornea

## Propaganda tańca



Jedna z wytwórni niemieckich wykonała film, który jest propagandą tańca we wszystkich jego formach i przejawach. Film ten cieszy się wielkim powodzeniem na całym świecie. Fotografia nasza przedstawia trzy młode tancerki, które występowały w tym obrazie, podczas ich ćwiczeń.

## NIEBOSZCZYK WSTAŁ Z TRUMNY i kłócił się o wygórowane koszty pogrzebu

Ucieszyli się spadkobiercy Cesara Faleti, mieszkańca Medjolanu, starego kawalera, znanego ze skąpstwa i dziwactw, na wieść o jego śmierci.

Rodzina sprawiła sobie żałobne szaty, i postanowiła mu wyprowadzić wspaniały pogrzeb, odpowiadający fortunie, którą pozostawił.

W chwili, gdy składano zwłoki do trumny, nieboszczyk poruszył się, a po chwili usiadł.

Przerażona służba wraz z domownikami uciekła w panicznym przestraszeniu. Jedyne przedsiębiorstwo pogrzebowe przyszedłszy nieco później, nie zorientował się w sytuacji i wszedł do mieszkania nieboszczyka po resztę należnej mu sumy za pogrzeb.

— Kto pan jesteście? — zapytał Faleti. — Przedsiębiorca sądząc, że to ktoś z rodziny, pokazał rachunek.

— Co? — tyle pieniędzy za mój pogrzeb. — To zdziwienie — oddaj pan pieniądze, ponieważ pogrzeb nie odbędzie się.

Przedsiębiorca omal, że nie zemknął.

Sprawa oparła się o sąd — gdyż Faleti zaskarżył przedsiębiorcę, motywując tem, że nikogo nie upoważniał do kupowania trumny i zamawiania pogrzebu.

## Vilma Banky



Słynna aktorka amerykańska w czasie gry w piłkę na plaży.

## „Antyalkoholyczny generał” urzędujący na uroczystym przyjęciu

Do Londynu przyjechał generał Sinwen Andrews „głównodowodzący” amerykańską państwową antyalkoholiczną prohibicją.

Generał puszcza się w podróż okrężną po Europie, by prosić rządy o współdziałanie. Walka bowiem z winem i whisky jest w Ameryce niesłychanie uciążliwa, kosztowała już życie dwu i pół tysiąca specjalnych celników i kilkaset milionów dolarów.

Generala ugoszczono w londyńskim Navy Clubie, przyczem, jak twierdzi londyński „Daily Mail”, dolewano mu tak zresztą przezroczystego gin-u do wody, że groźny antyalkoholik wstał od stołu, zataczając się dosłownie.

## Konfiskata 800.000 stóp... pocałunków Roczny plon cenzury japońskiej

Japońska cenzura filmowa wykreśliła w ciągu roku swego urzędowania z filmów, przeznaczonych do wyświetlenia w kinoteatrach krajowych przeszło 800 tysięcy stóp pocałunków i uścisków.

Japońscy cenzorzy uderowali najwyżej odpowiednio władcy nie warg amanta i nadobnej jego bogdanki, zbliżanie się wzajemne ich twarzy, nie dopuszczając wszakże nigdy do momentu dotknięcia się ich ust.

Ścisła statystyka wykazuje, że na 1.805.000 stóp filmu bez pocałunków i uścisków jest zaledwie 1 milion stóp.

## Pamiętniki najpiękniejszej gwiazdy kabaretów Paryża

Największą sensacją Paryża — było w ostatnich dniach pojawienie się na półkach księgarskich pamiętników pani Otero.

Gorącej krwi Hiszpanka cieszyła się przed 30 laty niesłychanym powodzeniem, wszystkie pisma były przepelnione jej fotografiami i opisami królewskiej urody, a u nóg jej składano serca i bajeczne fortuny, z którymi szybko załatwiała się tancerka teatru Follie Bergere.

Ojciec jej był niższym urzędnikiem kolejowym w Hiszpanji, a po jego śmierci matka wyszła powtórnie za mąż. Życie panny Otero w dzieciństwie nie ścieliło się różami.

Dziesięcioro rodzeństwa, w domu nędza, nierzadko głód i zimno wcześniej wypędziły młodą dziewczynę na ulicę.

Mając trzynaście lat, marzyła tylko o tem, by dostać się do Paryża, gdzie „piękne dziewczęta robią karierę”.

Pewnego poranku licho ubrana, wsiadła do pociągu, zdążającego do Paryża, mając w kieszeni tylko kawałek czekolady.

Konduktor spotkał ją całą walizką z powodu rzekomo zgubionego biletu.

Nadzwyczajna uroda sprawiła, że zainteresowali się nią dwaj urzędnicy kolejowi i dali jej 30 franków. To były pierwsze przez nią zarobione pieniądze.

W parę tygodni później tańczyła już w Follie Bergere i trzy mała u swych stóp Paryż.

## Jubileusz plakatu

Trzeciego bieżącego miesiąca upłynęła we Francji dwunasta rocznica ogłoszenia mobilizacji, zwiastującej początek wojny światowej. W Paryżu na ścianie jednego z domów przy ulicy Royale zachował się dziwnym zbiegiem okoliczności do dziś dnia plakat mobilizacyjny, który przez lat dwanaście oszczędził wiatry, deszcze i ulicznicy paryscy.

Plakat ten, pozółkły i obszarpany oszkłono, ujęto w ramkę i zabezpieczony szatką drucianą, pozostawiono na miejscu przypadkowego odnalezienia jako cenną relikwię i pamiątkę.

## Karuzela angielska



na zabawach lodowych pod Londynem

## WALKA O SPADEK PO CARZE Mikołaju II-im

### Sąd polubowny królów

### godzić będzie nienasycone apetyty rodziny

Jednym z najbogatszych cesarzy był bez wątpienia car rosyjski, Mikołaj II.

Prywatna własność jego składała się nie tylko z olbrzymich połaci kraju, liczącego setki tysięcy dziesięcin roli, łąk i lasów, ale z niezliczonej ilości najrozmaitszych pałaców i pałacyków, w których mieszcili się beczennie dzieła sztuki.

Z chwilą wypowiedzenia wojny światowej, zdeponował car Mikołaj około 40 milionów funtów szterlingów w angielskich bankach w gotówce oraz biżuterję ogromnej wartości, na którą stać tylko było cara rosyjskiego.

Z chwilą uwięzienia rodziny carskiej część gotówki została u-

żyta na ratowanie Romanowów, reszta zaś w sumie 15 milionów funtów oraz cała biżuterja leżą do dziś dnia w depozycie.

Do spadku tego zgłosiła swoją prawa pozostała rodzina.

Według ustawodawstwa rosyjskiego do spadku ma prawo tylko matka, zaś według kodeksu angielskiego mogą rościć sobie prawo również siostry Olga i Ksenia.

Ponieważ między członkami rodziny nie może przyjść do porozumienia, przeto zgodzono się na sąd polubowny, w którego skład ma wejść król angielski Edward oraz król włoski Wiktor Emanuel. Jako superarbitra wymieniają króla Hiszpanji.

## Czworonożna sierotka



Sarenka pięknej i rzadkiej gatunku znaleziona została w górach Harcu, wykarmiona na flasce, zupełnie się oswoiła i żyje w jaknajlepszej zgodzie z ludźmi.

# O przyszłość narodową Polaków na obczyźnie.

## Polacy zagranicą w walce o język ojczysty i byt narodowy.

Od pierwszych chwil odzyskania własnej państwowości i niepodległości aktualną okazała się sprawa opieki kulturalnej nad skupieniami polakami, istniejącymi po za granicami naszego kraju. Obecnie, gdy z każdym dniem konsoliduje się państwowość polska, sprawa ta wysuwa się nawet na pierwszy plan, jako jedno z najważniejszych zadań, tywo obchodzących nasze społeczeństwo.

Rodaków naszych poza granicami politycznymi państwa liczymy około 8 milionów. Olsobrymia jest to liczba w zestawieniu z ludnością kraju. Poniżej 28 milionów ludności polskiej odliczyć należy około 30 procent na tywioły obce, czterokrotnie więcej Polaco, przeto owe 8 milionów rodaków naszych zagranicą stanowi ważną pozycję w budżecie narodowociołowym polskim.

Folowa, t. j. 4 miliony osiadła od wieków na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej, które po wojnie nie zostały w skład państwa polskiego. Te ziemie to Warmia, Mazury, Powiśle Pruskie, Śląsk Opolski, część Śląska Cieszyńskiego, obszary na Litwie Białorusi, Wołyniu, Podolu, Ukrainie i Bukowinie. Ten odłam naszej ludności jest nam najbliższy i najwięcej potrzebuje wydajnej pomocy, tembardziej, że położenie rodaków naszych na tych kresach jest wprost tragiczne. Staosąd oni muszą walkę śmiertelną, bądź to z szablanością niemiecką, bądź to z brutalnością bolszewicką.

W tej walce o język ojczysty, o byt narodowy musimy im przysięść z pomocą. Polityka ekapansywna nie leży w sadaniach, ani w możności Polaki, natomiast kategorycznym naszym obowiązkiem jest ochrona naszego stanu posiadania, naszego historycznego dziedzictwa. Mamy prsytem najwyższy interes w utrzymaniu naszej narodowości.

Kresy są to poniekąd bastjony, które bronią wejścia do centrum. Z chwili upadku bastjonych, wróg ma na oścież otwartą drogę do wnętrza. Musimy ocalić owe miliony od śmierci narodowej.

Ten kategoryczny obowiązek tem więcej nas obciąża, że w przeszłości dopuściliśmy się karygodnego zaniedbania zarówno na zachodzie, jak i na wschodzie. Świadczą najdowodniej o tem widmo strasliwej pustki, która z winy naszych przadków otoczyła na wieki

ligniekie i wroclawskie sarkofagi Piastów. Świadczą o tem karygodna niedbałość i brak troski o utrzymanie źródeł Wisły, tej królowej rzek naszej. Niesłychane zaś zaniedbanie sprawy Prus Książęcych spowodowało fatalne następstwa i w znacznej mierze wpłynęło na upadek Rzeczypospolitej.

Te straty, to zaniedbanie w historii naszej winny pobudzić nas do wydatniejszego współdziałania w utrzymaniu tych kresów, których obca przemoc nie zdołała jeszcze wynarodowić. Historia nie wypowiedziała jeszcze ostatniego słowa. Idzie więc o to, aby ta niezmiernie pożądana i upragniona chwila zastała nie cmentarzysko, lecz ludzi żywych czujących i mówiących po polsku.

Najbliższy nasz sąsiad niemiecki rozwija na swoich kresach wschodnich nadzwyczaj intensywną działalność. We wszystkim, czem kultura nowoczesna rozporządza, uzbraja je. W tej walce biorą udział wszystkie czynniki narodowego życia: rząd i inicjatywa prywatna, wiedza i pieniądź duch i materja. Jeżeli potężne narody w ten sposób oceniają doniosłość zagadnień kresowych, jeżeli dbają tak o każdą duszę i każdą piędź ziemi, cóż powiedzieć o obowiązkach naszych wobec kresów.

Drugą kategorię, liczącą również około 4 miliony, stanowią liczne kolonie polskie poza granicami Rzeczypospolitej, rozproszone po całym świecie. Wszystkie te skupienia wysłane są tak samo na niebezpieczeństwo wynarodowienia. Składają się na to brak na miejscu środków oświaty polskiej, brak należytej organizacji, niedostateczny związek z krajem ojczystym. Temu niebezpieczeństwu zopobiec należy przez nawiązanie i utrzymanie bliższych stosunków z krajem macierzystym i pomoc w rozwoju polskiej oświaty. Uświadoć sobie trzeba, że przy odpowiednim pielegnowaniu i rozwoju, kolonie te, wzrastają licznie i podnoszące się ekonomicznie, stać się mogą niewyczerpanym źródłem pomocy dla kraju macierzystego.

W walce o kulturę narodową, Polska nie może być obojętną. Bezczyność degeneruje z wartości kulturalnych, a zdegenerowanie jest początkiem upadku państwowości i niepodległości.

# Sprawa, która gwałtownie wymaga reformy.

## Co musi zrobić mieszkaniec wsi, aby otrzymać dowód osobisty.

Za czasów caratu, każdy obywatel składał się z trzech części: ciała, duszy i paszportu, przyczem dusza nie była konieczną.

U nas paszport również musi stanowić składową część obywatela polskiego, tylko otrzymanie go połączone jest z nadmiernymi trudnościami, wymagającymi dużo czasu i kosztów.

System wydawania paszportów przez urzędy gminne był dawniej powszechnie stosowany z dobrym rezultatem. Dziś cała czynność paszportowa jest skoncentrowana w Starostwie, w rękach jednego urzędnika.

Jaka to różnica, niech przykładem będzie choćby nasz powiat.

Starostwo Suwalskie posiada 18 gmin, niektóre są odległe o 30—40 i więcej kilometrów. Ile czasu musi stracić mieszkaniec jakichś Wiżaj, Gib lub innego zapadłego kąta, odciętego od powiatu drogami nie do przebycia, zanim zbierze potrzebne „dowody”, fotografie i otrzyma dowód osobisty.

A gdy zwazymy, że nasze wcale nie największe starostwo, ma około stu tysięcy mieszkańców, cała mienialność do dziś obowiązującego systemu paszportowego rzuca się w oczy.

Ale nie na tem koniec. Ubiegający się o zwyczajny krajowy dowód osobisty musi udowodnić swoje obywatelstwo polskie, tożsamość osoby, dowód iż zamieszkuje w obrębie gminy przynajmniej 3 miesiące. Dokumentami stwierdzającymi obywatelstwo polskie, mogą być poświadczenie obywatelstwa, akt nadania obywatelstwa, poświadczenie opej, wyciąg z ksiąg ludności stałej.

Świadectwo przynależności gminnej, wyciąg z organizacji stanowych, lub tymczasowe dowody osobiste, wydane do tychczas obywatelom państwa polskiego przez władze komunalne, na zasadzie rozporządzenia minist. spraw wewn. z dn. 8 listopada 1916 roku, wreszcie dokumenty osobiste, wydane przez władze okupacyjne lubaborse. Nadto, dla udowodnienia tożsamości osoby, do podania o dowód osobisty, należy dołączyć metrykę urodzenia i fotografie, poświadczoną przez Komisarjat, lub posterunek policyjny. Ponadto, wyciągi z ksiąg ludności stałej z gmin, należących do innego powiatu, mają być jeszcze zalegalizowane przez odpowiednie starostwa. Po odbiór paszportu należy zgłaszać się do starostwa osobiście, często po kilkadziesiąt kilometrów.

Jeśli wziąć pod uwagę, że na wsi niema fotografów, trzeba więc jechać do miasta większego, stracić czas i pieniądze na drogę, płacić fotografa, czekać na wykonanie odbitek, co nie zawsze da się skutecznie na poczekaniu, częściej zaś wysyłane są te odbitki pocztą, wypada więc znowu iść na pocztę po odbiór fotografii, potem do najbliższego posterunku o poświadczenie, że za podanie metryki, wyciąg z ksiąg ludności trzeba płacić łatwo sobie wyobrazić, ile to wszystko kosztuje zabobów i pieniędzy np. biedaka, który chce jechać gdzieś w kraju na robotę i stara się o paszport. A przecież mógłby on otrzymać dowód osobisty—jak dawniej—w miejscowym urzędzie gminnym, gdzie osobiście jest znany, jako stały mieszkaniec gminy, a metryka jego jest przy księgach ludności.

## Rozwój poczty lotniczej.

Statystyka wykazuje stały wzrost przesyłek, przewiezionych pocztą lotniczą.

Jest to bezwzajemnie najszybszy i dostępny sposób komunikacji, pod warunkiem z szybkości w dostarczaniu korespondencji poczty lotniczej będzie iść w parze z szybkością komunikacji powietrznej.

Należy więc przedewszystkiem udogodnić i przyspieszyć rozsegregowanie korespondencji na lotnisku i niezwłoczne dostarczenie do rąk adresata.

Należy również apopularyzować pocztę lotniczą. Mało jest osób, którzy wiedzą, że

można wysłać list z prowincji pocztą lotniczą naprzykład do Paryża.

W urzędach pocztowych powinny wisieć na widocznym miejscu tablice informujące o pocście lotniczej, no i naturalnie funkcjonariusze pocztowi powinni coś o tem wiedzieć.

Do obowiązku przewożenia poczty należy również pociągnąć wszelkie towarzystwa lotnicze, i wejść w umowy z wszystkimi towarzystwami zagranicznymi, co umożliwi daleko owocniejsze korzystania i upowszechni ten rodzaj komunikacji.

# Rosja sowiecka organizuje legje cudzoziemskie.

Stara idea tworzenia legji cudzoziemskich odżyła w Rosji sowieckiej.

Słynne było z tego cesarstwo Bizantyjskie, które posiadało legje ruską, ormiańską, Kaukaską i Arabską.

Widzimy je w innych państwach i różnych czasach. Nawet carska Rosja tak dbająca o jednolitość armji zaraz po wybuchu wojny Europejskiej pozwoliła na tworzenie się odrębnych oddziałów narodowociołowych.

W roku 1914 powstał pułk strzelców lotewskich, który wkrótce zmienił się w brygadę i następnie w dywizję.

Po wybuchu rewolucji rosyjskiej sformowała się obok pierwszej druga dywizja lotewska, obie stanęły po stronie Lenina, odgrywając w ruchu bolszewickim ogromną rolę, tłumiąc powstanie i rozruchy antibolszewickie.

Po wielu trudnościach udało się korpusowi lotewskiemu uzyskać pozwolenie na powrót do Lotwy.

Również w 1914 roku powstała drużyna czeska, która w krótkim stosunkowo czasie wzrosła do dywizji czechosiołwackiej i do korpusu w składzie trzech dywizji. Albowiem w r. 1918 czesi zmobilizowali wszystkich Czechów będących w niewoli, do której jak wiadomo masowo z ochotą szli.

Znane są ogółem dzieje formacji polskich, nie będziemy przypominać tych smutnych kart.

Były także dewizje rumuńskie, serbskie, włoski pułk, nawet dywizja cygamska (w r. 1914—15).

Wszystkie te legje miały rzecz jasna cele narodowociołowe. Tworzone obecnie przez bolszewików mają założenie międzynarodowe.

Związkiem legji cudzoziemskich w Bolszewji był „Bataljon Internacjonalny”, w którym prawie wyłącznie stuzyli Niemcy, Czesi i Madziary. Bataljon ten pojawił się na froncie bolszewickim pierwszy raz w bitwie pod Bochmaczem (10—11—1918 r.). Z Niemcami bił się z taką zacietością, że komenda niemiecka rozkazała każdego wziętego do niewoli „Internacjonalistę” rozstrzeliwać.

Późniejszą, drugą formacją cudzoziemską była dywizja chińska, znana nam z wojny r. 1920 na froncie białoruskim.

Była i jest dywizja polska utworzona częściowo ze szobswicialego pułku białogrodzkiego, i z rozformowanego w Moskwie w r. 1918 pułku Bartosza Głowackiego, a także z jeńców bolszewizujących polaków rosyjskich. Dywizja ta była się z naszym wojskiem na froncie białoruskim bardzo twar do. W roku 1918 formował się przy tej dywizji cztery pułk „Ułanów Mazowieckich”.

Całe bandy jeńców wojennych szły do wojska bolszewickiego, głównie Madziary, których tylko w Turkistanie obliczano na 30,000 ludzi.

Stworzją również bolszewicy pułki kirgiskie, ale są to wojska kolorowe.

Obecnie tworzenie legji cudzoziemskich polega zapewne na reorganizacji pułku międzynarodowej Wiadomości w tym względzie są dość nieścile.

## Osobiste.

Dziś powrócił z urlopu Starosta Suwalski p. Włodzimierz Baranowski i objął urządowanie.

## Jednak nie obeszło się bez awantury.

Podczas zabawy w parku „Arkadja” p. Stanisław Jurgielowicz zamieszkał przy ul. Hakany Nr 1, będąc w stanie nie trzeźwym ubliżył funkcjonariuszom P. P. podczas wykonywania przez nich obowiązków służbowych.

## Niedoszły pożar.

W dniu 10 b. m. w Suwałkach przy ul. Wesołej Nr 28, w domu Chaima Kaufmana, w mieszkaniu dozorczeni tegoż, wybuchł pożar wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, lecz natychmiast został zlokalizowany, zawładczając energicznemu wystąpieniu funkcjonariuszów Policji Komisarjatu m. Suwałk bez udziału straży ogniowej. Strat niema żadnych.

## Czarny dzień „Titinek” Suwalskich.

Przedwczoraj Sąd pokoju i okręgu rozpatrywał szereg spraw licznych przestawicielek suwalskiego półświatka za rozmaite wykroczenia i nieścawanie się do istniejących przepisów. Oprócz kar pieniężnych wiele „dam” zostało akazanych na przymusowe bezrobocie od dwóch dni do dwóch tygodni.

Na sali sądowej oprócz delikwentek zebrało się dużo przyjacielek i koleżanek „zawodowych” i jeszcze nie zawodowych, oraz przyjaciół.

Po rozprawach sądowych, po wyjściu na ulicę frywolne „Titinki” wszczęły spór zacięty na tle konkurencji zawodowej. Interwencja przesłonięła i policji połotyła kres nieparlamentarnej (bo nie w parlamencie) dyskusji.

## Zgubiono

zostało świadectwo szkolny kroju p. Skwareckiej w Warszawie na imię E. Dobkowskiej. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrócenie pod adresem.

E. Dobkowska, Augustów ul. Kościuszki. 1—8

## Zgubiono zaświadczenie

o przeniesieniu do pospółnego ruszenia, wydane przez Starostwo Suwalskie w roku 1926 na imię Wiesława Bzury syna Ignacego i Jadwigi urodzonego 14/1 1900 r. w Sochaczewie, obecnie zamieszkałego w leśnictwie Gorczyca pow. Augustów

W dniu 24/IX 1926 r. w mieście Sejnach, na ul. Zawadzkiego, naprzeciw lokalu Sądu Pokoju znaleziona została kurtka sukienka

domowego wyrobu, siwa na takiej samej podszewce w czerwone paski.

Właściciel kurtki może zgłosić się po odbiór takowej do Starostwa Suwalskiego. 1—8

## Jak pan Olivier d'Etchegoyen opisał Polskę.

Pan Olivier d'Etchegoyen, jako oficer francuski z ramienia swego rządu przebywał w Polsce kilka lat.

Na gruncie paryskim w sferach wyższych, dyplomatycznych jest to osoba znana i dość wpływowa.

Pan O. d'E. jest zdeklarowanym przyjacielem Litwy. W sprawach dotyczących Litwy i Polski stale i wytrwale broni interesów Litwy. Ile nam stworzył kłopotów i przykrości, mogła by coś o tem powiedzieć nasza dyplomacja.

Choćby p. O. d'E. bawił w Polsce kilka lat nie poznał jednak gruntownie naszej oicyzny. Miał jednak cyniam opisać nas aż na 327 stronkach.

Książka ta rol się od błędów historycznych wykazuje całkowitą nieznajomość tema-

tu, płytkość poglądów politycznych i ma złą tendencję szaczenia nieufności do Polski, ostrzeżenie Francji przed jej sympatjami do Polski i wpajanie przekonania, że istnienie Polski, jako państwa samodzielnego niema racji bytu.

Książka nosi charakter paskwilu; wieje od niej duch aroganckiego junkra pruskiego, przekonania, gorliwie propagowanego z Berlina, echa starej piosenki kajzerowskiej i carskiej z Petersburga, pragnień ponownego zaboru Polski.

Papier jest cierpliwy i każdy ma prawo pisać, co uważa za stosowne, żalować tylko należy, że sojusznicka i przyjaciółka nasza Francja korzysta z usług podobnych osobników; nie wpłynęło na powiększenie sympatii i zaciesnienie więzów między obu narodami.

## KONCERT.

### Stanisław Gruszczyński przyjeżdża.

W piątek 13 b. m. w sali Stowarz. Robotników Chrześcijańskich odbędzie się wielki koncert. Program wypełni:

Stanisław Gruszczyński tenor bohaterskiej światowej sławy i prof. Feliks Szymanowski znakomity pianista.

W programie: Arje operowe, pieśni i utwory fortepianowe. Halewy „Zydówka”, Leoncavallo „Pajace”, Giordano „Andrzej Chenier”, Moniuszko „Iirabina”, oraz Rutkowski Barthelemy, Chopin, Schubert, Liszt, Mendelssohn, Skijabin, Rachmaninow.

Początek o godz. 8<sup>30</sup> wiecz. Bilety do nabycia w sklepie muzycznym p. Fina.

## Polskie materjały włókiennicze idą do Anglii.

Strajk w Anglii robotników kopalń węglowych, którego konie nie zapowiada się rychło, odbija się ujemnie i na innych gałęziach produkcji przemysłowej angielskiej.

Zmniejszenie produkcji Anglija musi wyrównać przez dowóz z innych Państw. W ostatnich dniach fabryki włókiennicze w Zduńskiej Woli otrzymały znaczne zamówienia na swoje wyroby z Anglii. Na zamówienie to wpłynął strajk węglowy w Anglii i zmniejszona wskutek tego produkcja towarów włókienniczych.

## Potrzebna szwaczka bielizniarka

zgłasza się do sklepu K. Chałowicza ul. Kościuszki 72.

Prenumerata miesięczna z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-iej stronie, 25 groszy za wiersz milimetrówy 1-o spaltowy drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-iej do 1-iej i od 4-iej do 6-iej. Telefon Redakcji i Administracji 68.